



Historia pluszowego misia rozpoczyna się w roku 1902, kiedy to prezydent Stanów Zjednoczonych udał się na polowanie na terenie Missisipi.



W polowaniu, poza prezydentem, uczestniczyło wiele ważnych osobistości. W tamtych czasach była to bardzo popularna rozrywka, w której zawody wygrywał ten, kto upolował największe zwierzę. Tym razem jednemu z myśliwych udało się postrzelić młodego niedźwiedzia.



Myśliwy, chcąc okazać szacunek prezydentowi, zaproponował, by to on, sam Theodore Roosevelt, zastrzelił niedźwiadka. Jednak widząc przerażone zwierzę, odmówił i nakazał wypuścić je i nie zadawać więcej krzywd. Tę sytuację uwieczniono w formie komiksu w *The Washington Post*, popularnej amerykańskiej gazecie. Ilustracja błyskawicznie zyskała popularność.



Popularna ilustracja stała się inspiracją dla twórcy zabawek, Morrisa Michtoma. Stworzył on małego, miękkiego misia i wystawił na sprzedaż z etykietą *Teddy's Bear*, czyli Miś Teda. Jak się słusznie domyślacie, maskotka odziedziczyła swoje imię po prezydencie, którego zdrobniące imię Theodore brzmi Teddy.



W polowaniu, poza prezydentem, uczestniczyło wiele ważnych osobistości. W tamtych czasach była to bardzo popularna rozrywka, w której zawody wygrywał ten, kto upolował największe zwierzę. Tym razem jednemu z myśliwych udało się postrzelić młodego niedźwiedzia.



Dzisiejsze misie przypominają małe niedźwiadki. Niezależnie od tego, jak zmienił się ich wygląd, przez ponad sto lat niezmiennie misie goszczą w naszych sercach!